

Sygn. akt I C 118/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017r

Sąd Rejonowy w Gdyni – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Yuliya Kaczor

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017r w Gdyni

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko Z. P.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1099,83 zł. (tysiąc dziewięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 maja 2014r do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł. (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 118/17

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie powodowe Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...)) domagało się zasądzenia od pozwanego Z. P. kwoty 1.099,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 maja 2014 r. do dnia zapłaty. Powód domagał się również zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 270,- zł.

Uzasadniając pozew powód wskazał, że dnia 8 lipca 2013 r. pozwany, jako kierowca samochodu osobowego, znajdując się w stanie nietrzeźwości, spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód należący do poszkodowanego. Następnie – jak twierdził powód – pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Powód, który ubezpieczał poszkodowanego, uznał swą odpowiedzialność za powstałą szkodę, ustalił jej wysokość na kwotę 1.099,83 zł i wypłacił przysługujące poszkodowanemu odszkodowanie. Dalej powód argumentował, że zgodnie z treścią art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: „Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”) przysługiwało mu roszczenie regresowe do sprawcy szkody.

(pozew k. 3-5 akt, pismo uzupełniające pozew z dnia 8.03.2017r k. 15-16 akt)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 11 października 2016 r. (sprostowanym postanowieniem z tej samej daty) Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie nakazał pozwanemu Z. P. zapłacić powodowemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu kwotę 1.099,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 9 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nakazano również pozwanemu zapłacić kwotę 300,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(nakaz k. 5v)

Pozwany Z. P. złożył w ustawowym terminie sprzeciw od wyżej opisanego nakazu zapłaty, wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Zdaniem pozwanego powództwo było bezzasadne, gdyż nie spowodował żadnej szkody polegającej na rzekomym uszkodzeniu samochodu marki T.. Pozwany argumentował, że to właściciel tego pojazdu wyłudził nienależne odszkodowanie na jego naprawę, która nigdy nie nastąpiła.

(sprzeciw k. 8v i 9 akt)

Postanowieniem z 9 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Gdyni na podstawie art. 505³⁶ § 1 k.p.c.

(postanowienie z dnia 9.11.2016r k. 11 akt)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lipca 2013 r., około godziny 14:40, pozwany Z. P., po uprzednim spożyciu ze znajomym sześciu piw (po trzy piwa na osobę) oraz kieliszka nalewki alkoholowej, wyszedł ze swego mieszkania (nr (...)) przy ul. (...) w G. i udał się do samochodu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), aby go przestawić na inne miejsce postojowe na parking. Został o to wcześniej poproszony przez pracowników firmy prowadzącej remont elewacji budynku.

Wykonując manewr cofania samochodem pozwany uderzył w tylny lewy błotnik i zderzak po lewej stronie zaparkowanego samochodu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zdarzenie to zaobserwował z okna swego mieszkania właściciel samochodu marki T. R. P. i natychmiast zszedł na parking.

Pozwany w rozmowie z R. P. twierdził, że nic się nie stało i nie przyjął na siebie odpowiedzialności za uszkodzenie samochodu marki T.. Wobec tego jej właściciel telefonicznie zgłosił tę kolizję Policji. W trakcie rozmowy ze sprawcą wyczuł od niego woń alkoholu.

Po chwili rozmowy Z. P. postanowił nie czekać na przybycie funkcjonariuszy Policji i wrócił do swego mieszkania. Tymczasem R. P. pozostał na parking.

Policjanci, po przybyciu na miejsce zdarzenia, zastali jedynie R. P., który zrelacjonował im przebieg kolizji i wskazał, gdzie mieszka pozwany sprawca zdarzenia. Na prośbę policjantów pozwany zszedł na parking, jednak nie chciał poddać się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Ostatecznie policjanci zatrzymali pozwanego i przewieźli go do Miejskiej (...) w G. celem pobrania krwi. Krew została pobrana dwukrotnie – raz około godz. 16:30, a drugi raz o godz. 17:30. Przeprowadzone w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Wojewódzkiej Policji w G. analizy wykazały, że przy pierwszym pobraniu w krwi pozwanego było 1,38‰ alkoholu, a podczas drugiego pobrania – 1,17‰ alkoholu etylowego, co oznaczało, że w chwili kolizji pozwany miał od 1,40‰ do 1,45‰ alkoholu we krwi.

R. P. zgłosił powstałą szkodę ubezpieczycielowi pozwanego, którym było powodowe Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym szkody ubezpieczyciel uznał swą odpowiedzialność i ustalił wysokość należnego odszkodowania na 1.099,83 zł. Taką też kwotę wypłacił R. P., który naprawił uszkodzenia swego samochodu we własnym zakresie.

Powód wzywał Z. P. do zapłaty kwoty 1.099,83 zł, jednak ten odmówił.

dowody: polisa ubezpieczenia OC – k. 27; decyzja o przyznaniu odszkodowania – k. 28-29; wezwanie do zapłaty – k. 30-31; druk zgłoszenia szkody w pojeździe – k. 34-35; kalkulacja naprawy nr (...) – k. 38-41; wezwanie przedprocesowe – k. 42; ostateczne wezwanie do zapłaty – k. 45; zeznania świadka R. P. – k. 75v.-76 (nagranie – płyta CD k. 78); zeznania pozwanego Z. P. słuchanego w charakterze strony – k. 76v. (nagranie – płyta CD k. 78)

Prawomocnym wyrokiem z 4 marca 2015 r. zapadłym w sprawie o sygn. akt IX K 1341/13 Sąd Rejonowy w Gdyni uznał Z. P. winnym między innymi tego, że w dniu 8 lipca 2013 r. w G. na ul. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, tj. 1,40‰ do 1,45‰ zawartości alkoholu we krwi, kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym, tj. samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 178a § 1 k.k.

dowody: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z 4.03.2015 r. – k. 398 akt IX K 1341/13 Sądu Rejonowego w Gdyni; wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 8.10.2015 r. – k. 477 akt IX K 1341/13 Sądu Rejonowego w Gdyni

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy przez stronę powodową, jak również w oparciu o zeznania świadka R. P. i w niewielkim zakresie, takim który pozostaje spójny z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, zeznania pozwanego Z. P. słuchanego w charakterze strony.

Sąd oparł się również na wyrokach Sądów I i II instancji zapadłych w sprawie o sygn. akt IX K 1341/13 Sądu Rejonowego w Gdyni. Należy przy tym mieć na uwadze, że zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. „ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym”. W konsekwencji Sąd rozpoznający niniejszą sprawę był związany ustaleniem sądu karnego, że Z. P. w dniu 8 lipca 2013r. w G. na ul. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, kierował samochodem O. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Co się zaś tyczy dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy niniejszej, to Sąd uznał te dokumenty za wiarygodne przy uwzględnieniu zasad oceny dowodów z dokumentów prywatnych zawartych w art. 245 k.p.c. („Dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie”) oraz z dokumentów urzędowych zawartych w art. 244 § 1 k.p.c. („Dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.”). Wszystkie te dokumenty zostały złożone przez stronę powodową w formie kopii poświadczonych za zgodność z oryginałami przez reprezentującego powoda pełnomocnika procesowego (art. 129§ 2 i 3 kpc), nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich istnienia i treści.

Za w pełni wiarygodne zostały przez Sąd uznane również zeznania świadka R. P. złożone na rozprawie 26 października 2017 r. (k. 75v.-76; nagranie na płycie CD – k. 78). Zeznania te były bowiem spójne wewnętrznie, logiczne oraz korespondowały z dowodami z dokumentów złożonych do akt sprawy. Znajdowały również potwierdzenie w treści wyroku zapadłego w sprawie o sygn. akt IX K 1341/13 tutejszego Sądu.

Natomiast jedynie w niewielkim zakresie wiarygodne były zeznania pozwanego słuchanego w charakterze strony (k. 76v, nagranie na płycie CD – k. 78). Zdaniem Sądu zgodne z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń były te zeznania w zakresie, w jakim pozwany tłumaczył przyczyny przestawienia swego samochodu na wewnętrznym parkingu (prośba pracowników remontujących, ocieplających elewację budynku), jak również co do faktu spożywania alkoholu ze znajomym J. C..

Natomiast w pozostałym zakresie zeznania pozwanego nie zasługiwały na wiarę. W szczególności niewiarygodne były w zakresie, w jakim twierdził, że nie uderzył samochodu świadka, oraz, że nie był pod wpływem alkoholu, gdy poruszał się samochodem po podwórku. Co do tej drugiej okoliczności, to zeznanie pozostaje w jawnej sprzeczności z treścią punktu III. wyroku zapadłego w sprawie o sygn. akt IX K 1341/13 Sądu Rejonowego w Gdyni, a jak to już wyżej wskazano, Sąd jest związany ustaleniem zapadłego w sprawie karnej prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Nie może wobec tego budzić wątpliwości, że w dniu 8 lipca 2013 r. pozwany będąc w stanie nietrzeźwości (od 1,40‰ do 1,45‰ alkoholu we krwi) kierował samochodem O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w

G. przy ul. (...). Mając to na uwadze nieprawdziwe są twierdzenia pozwanego jakoby swój samochód przemieszczał na parking w godzinach przedpołudniowych, jeszcze zanim z kolegą zaczął spożywać alkohol.

Uwzględniając stan nietrzeźwości pozwanego oraz fakt spotkania na parkingu z R. P., któremu to spotkaniu pozwany nie przeczył, a następnie przyjazdu funkcjonariuszy Policji wezwanych przez poszkodowanego, nie sposób uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego, że nie uszkodził samochodu T. (...) podczas manewrów na niewielkim, ciasnym parkingu. Gdyby bowiem do tego uszkodzenia nie doszło, to nie istniałby żaden racjonalny powód, dla którego na parking zszedł właściciel tej T. i rozmawiał z pozwanym, a następnie wezwał Policję. Rozmiar uszkodzeń tego samochodu, a także wysokość wypłaconej przez A. kwoty powodują, że twierdzenia pozwanego o rzekomym wyłudzeniu odszkodowania przez R. P. są w oczywisty sposób nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Gdyby bowiem faktycznie świadek P. zamierzał wyłudzić odszkodowanie, to szkoda zapewne byłaby dużo poważniejsza, tak aby również kwota do wypłaty była warta podjętego ryzyka. Ponadto osoba, która zamierza wyłudzić odszkodowanie raczej nie wzywałaby Policji na miejsce zdarzenia ze względu na istnienie ryzyka wykrycia przez doświadczonych funkcjonariuszy próby wyłudzenia odszkodowania i niebezpieczeństwo wyciągnięcia przez nich odpowiednich konsekwencji karno-prawnych.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd doszedł do wniosku, że roszczenie Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. skierowane przeciwko Z. P. o zapłatę kwoty 1.099,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 9 maja 2014 r. do dnia zapłaty zasługiwało na uwzględnienie.

Nie ulegało bowiem wątpliwości, że pozwany kierował w dniu 8 lipca 2013 r. samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (będąc jego współwłaścicielem), który w okresie od 17 maja 2013 r. do 16 maja 2014 r. był objęty umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z powodowym Towarzystwem (...).

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budziło również wątpliwości Sądu, że pozwany kierując tym samochodem uszkodził pojazd T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Niekwestionowane było również to, że A. uznał swą odpowiedzialność z tytułu powyższej umowy ubezpieczeniowej, przeprowadził postępowanie likwidacyjne i na tej podstawie, ustalając wartość szkody na 1.099,83 r., taką kwotę wypłacił właścicielowi uszkodzonego samochodu.

W świetle zapadłego w sprawie o sygn. akt IX K 1341/13 wyroku karnego skazującego nie budził również wątpliwości Sądu fakt, że pozwany szkodę w samochodzie świadka P. spowodował znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Wobec tego, zgodnie z treścią art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. Dz.U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), powodowemu Towarzystwu przysługiwało prawo dochodzenia od sprawcy szkody zwrotu wypłaconego odszkodowania, gdyż znajdował się on w stanie nietrzeźwości.

Natomiast nie znalazł potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym zarzut zbiegnięcia pozwanego z miejsca zdarzenia, która to okoliczność również mogłaby stanowić podstawę do dochodzenia roszczenia regresowego na podstawie art. 43 pkt 4 powyższej ustawy. Zbiegnięcie z miejsca zdarzenia oznacza bowiem samowolne oddalenie się sprawcy szkody mające na celu uniknięcie odpowiedzialności, a więc uniemożliwiające lub utrudniające ustalenie jego tożsamości, ukrycie przed organami ścigania.

Tymczasem, w realiach niniejszej sprawy pozwany rozmawiał z właścicielem uszkodzonego samochodu. Był temu właścicielowi znany. Co prawda oddalił się z miejsca zdarzenia nie czekając na przyjazd Policji, jednak nie uciekł, a jedynie udał się do swego mieszkania w budynku, na podwórzu którego doszło do kolizji. Świadek P. znał adres zamieszkania pozwanego i po przybyciu funkcjonariuszy Policji bez problemu podał im ten adres. Pozwany, wprawdzie z pewnym ociąganiem, ale jednak na wezwanie policjantów zszedł na parking. Wszystkie te okoliczności przemawiają przeciwko możliwości uznania, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Jego oddalenie się w żaden sposób bowiem nie wpłynęło na możliwość ustalenia sprawcy szkody lub przebiegu samego zdarzenia.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zasądził od pozwanego na rzecz powodowego Towarzystwa dochodzoną przez nie kwotę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od czternastego dnia po dniu doręczenia (24.04.2014 r. – dowód doręczenia k. 32) pozwanemu wezwania do zapłaty, czyli od 9 maja 2014 r. Podstawą zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie był art. 481 §§ 1 i 2 k.c.

Konsekwencją uwzględnienia powództwa oraz złożenia stosownego wniosku przez reprezentującego powodowe Towarzystwo pełnomocnika będącego radcą prawnym było zasądzenie w punkcie 2. wyroku od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty te składały się uiszczone przez powoda koszty opłaty od pozwu (30,- zł) oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej. Wysokość tych ostatnich ustalono przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) oraz powiększono o 17,- zł tytułem uiszczonej przez powoda opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.